

## „MIESZKAM W POLSCE”

### Poniedziałek (04.05) – Stolica Polski

#### 1. Stolica Polski

- Obejrzenie ilustracji przedstawiającej mapę Polski. Rodzic pokazuje rzekę Wisłę oraz stolicę Polski – Warszawę. Następnie dziecko wskazuje rzekę i stolicę. Rodzic tłumaczy, co oznacza, że miasto jest stolicą.



- Wysłuchanie opowiadania. Rozmowa kierowana pytaniami:

Jaka postać występuje w herbie Warszawy? Jaka legenda została przedstawiona na drugiej tablicy? Kogo spotkali przy następnej ulicy? Co zrobiła Anielka? Do jakiej legendy pasują rysunki z ostatniej tablicy?

## Wystawa o legendach Warszawy

Przez kilka dni pani czytała przedszkolakom legendy o Warszawie. A potem dzieci robiły ilustracje do tych opowieści. Były takie piękne, że zachwycony Trampolek zawołał:

– Hej hop, może zrobimy wystawę, żeby inni mogli zobaczyć nasze obrazki?!

I był to bardzo dobry pomysł. Z przedszkolnego magazynku przyniesiono kolorowe tablice, do których dzieci przyczepiły swoje prace.

Wieczorem Trampolek zawołał przyjaciół, żeby obejrzelili wystawę.

– Taa! – zaryczał Tygrysek. – Jesteśmy pierwszymi gośćmi i najważniejszymi!

Trampolek podskakiwał hej hop i wręczał każdemu chorągiewkę. Chorągiewka miała dwa pasy. Górny był żółty, a dolny – czerwony.

– Dlaczego takie kolory? – zdziwił się Zajączek.

– Bo takie kolory ma właśnie flaga Warszawy, hej hop!

Na pierwszej tablicy zawieszono portrety Syreny. Wykonane kredkami albo mazakami, albo farbami. I była tam Syrena pływająca w Wiśle, i na jej brzegu, i Syrena na pomniku, a nawet z dziećmi w przedszkolu.

– Hau, hau, a dlaczego Syrena? – zapytał pluszowy Piesek.

Lala Anielka, która bardzo uważnie słuchała, jak pani czytała legendy, powiedziała głośno i wyraźnie:

– Wszyscy wiedzą, że Syrena jest w herbie Warszawy. I wszyscy ją bardzo kochają!

Nagle usłyszeli piękny śpiew. Po całym przedszkolu niosła się piosenka:

*Mam ja tarczę i mam miecz,  
by Warszawy zawsze strzec.*

Kiedy melodia ucichła, Trampolek zaprowadził zabawki do drugiej tablicy. Były na niej obrazki z legendy o złotej kaczce. A na nich szewczyk, który szukał skarbu, lochy zamczyska, stary żołnierz z medalami na mundurze, złota kaczka, piękna królowa i worek złotych monet. Wszystko wyglądało jak prawdziwe. Tygryskowi wydawało się nawet, że szewczyk do niego mrugnął.

Wtem królowa na obrazku poruszyła się i wyszeptła:

*Mam pieniędzy pełen trzos,  
możesz swój odmienić los.  
Lecz warunek jeden spełń,  
nigdy z nikim nie dziel się.*

Potem rozległ się złośliwy chichot, a Trampolek odpowiedział:

– Nie potrzebujemy takiego skarbu, jeśli nie można się nim podzielić.

Pobiegli do następnej tablicy i tylko z daleka dobiegł ich śmiech i kwakanie, kwa, kwa, kwa.

Na tablicy nie było żadnego rysunku, bo wszystkie leżały na podłodze.

– Hej hop, a czyja to sprawa? – zdziwił się Trampolek.

– Ja tego nie zrobiłem, hau, hau – zaszczeakał pluszowy Piesek, któremu zdarzały się małe psoty.

– Ale ja tak! – usłyszeli jakieś grube głosisko. – A teraz wypróbuję na was moje spojrzenie! Trampolek od razu wiedział, że mają do czynienia z Bazyliiszkiem.

– Uciekajmy! – krzyczał Trampolek. – I nie patrzcie mu w oczy!

Przyjaciele ukryli się, gdzie kto mógł, a Bazyliiszek biegał po korytarzach i szukał wyjścia z przedszkola. Wtedy Anielka otworzyła swoją torebeczkę, wyjęła z niej lusterko i stanęła przed Bazyliiszkiem.

– W tej chwili wracaj do obrazków, bo inaczej będzie źle! – rozkazała dzielna lala.

Bazyliiszek opuścił głowę i wskoczył do obrazków. Przyjaciele powiesili je na tablicy.

– Dlaczego posłuchał Anielki? – zapytał Piesek. – Dlaczego hau, hau?

– Bo wystraszył się, że zobaczy swoje spojrzenie i zamieni się w kamień – wytłumaczył Zajączek.

Aha, pomyślał szczeniaczek i obiecał sobie, że następnym razem będzie uważniej słuchał, jak pani czyta lub opowiada.

Po przygodzie z Bazyliiszkiem zabawki były bardzo zmęczone, więc postanowiły, że dokończą oglądanie wystawy następnego dnia.

W chwilę potem już spały, ale przez sen słyszały, czyjeś głosy dochodzące z czwartej tablicy:

*To my, Wars i Sawa!  
Od naszych imion  
jest nazwa Warszawa.*

A wy, jak myślicie, do której legendy będą pasowały rysunki zawieszane na ostatniej tablicy?

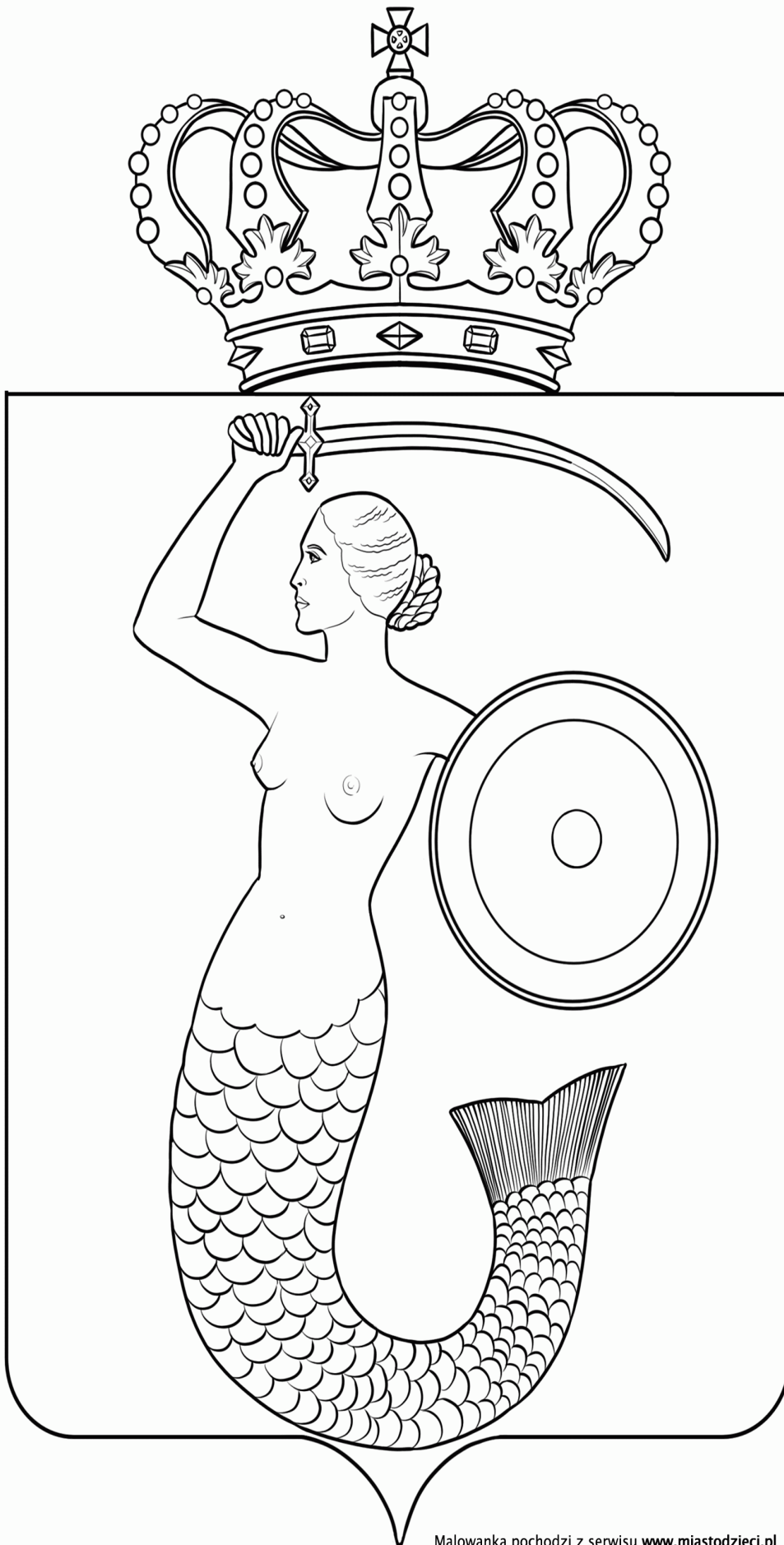
Urszula Piotrowska

## 2. Praca plastyczna „Warszawska Syrenka”

– wyklejenie papierem kolorowym/bibułą/plasteliną szablonu syrenki

- Karta pracy - Trampolina pięciolatka 4 str. 14-15.





Malowanka pochodzi z serwisu [www.miastodzieci.pl](http://www.miastodzieci.pl)

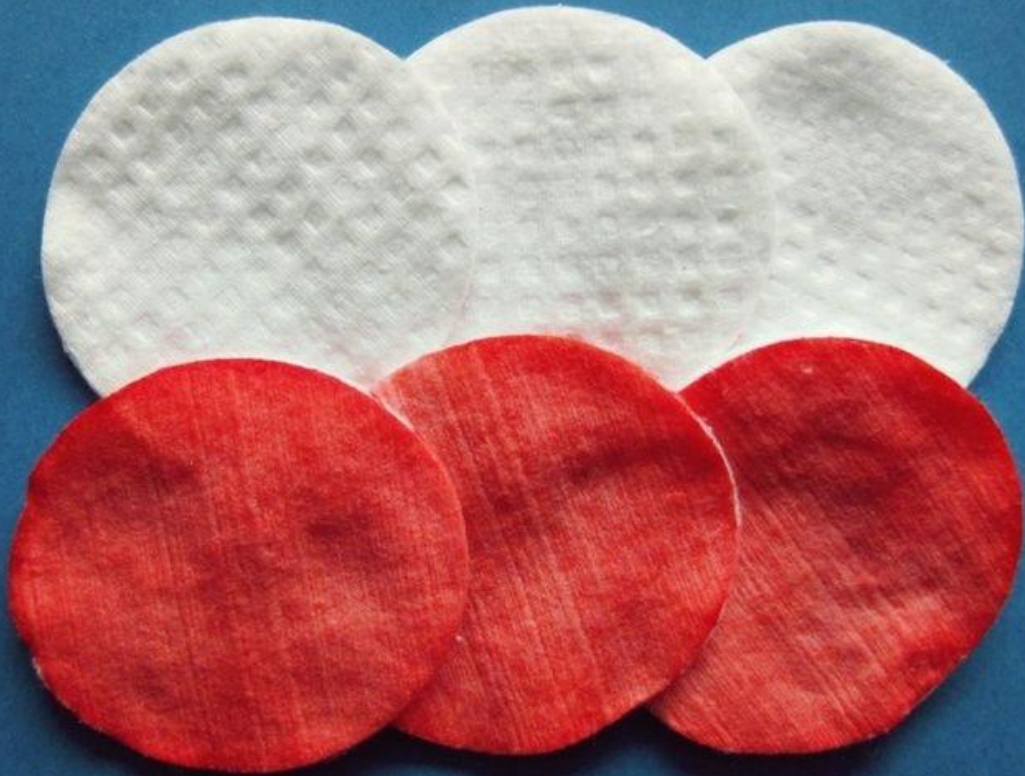
## Wtorek (05.05) – „Symbole narodowe”

### 1. Symbole narodowe

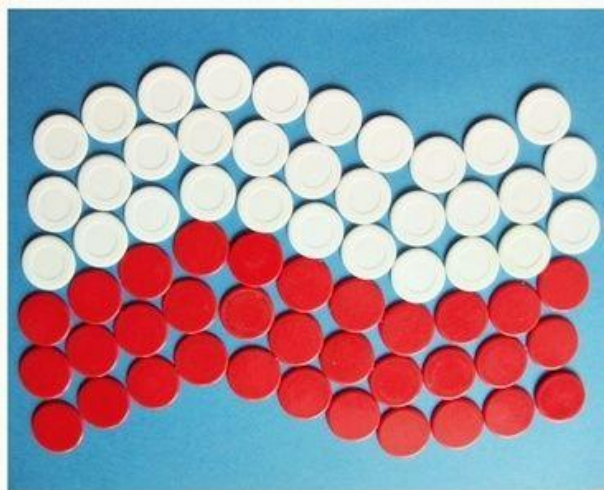
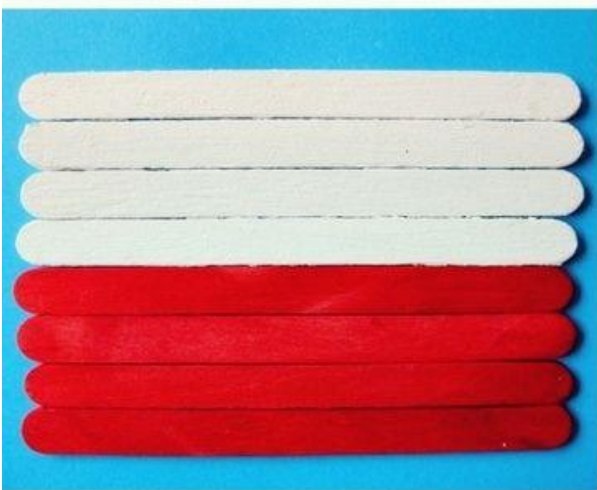
- Przedstawienie symboli narodowych (godło, flaga, hymn).
- Praca plastyczna „Flaga Polski” – wykonanie flagi jak na ilustracjach poglądowych (technika do wyboru według dostępnych materiałów)



[dzieciakiwdomu.pl](http://dzieciakiwdomu.pl)



flaga Polski kreatywnie





## 2. „Mój kraj „

- wykonanie piankowej mapy Polski

Do wykonania potrzebne będą: 0,5 kg mąki ziemniaczanej, 0,5 opakowania pianki do golenia, biały lub bezbarwny płyn do mycia naczyń

Dziecko miesza ze sobą składniki w naczyniu, aż powstanie pianko lina.

Następnie posługując się ilustracją mapy Polski, formują kształt.

### **Środa (06.05) – „Godło Polski”**

#### 1. Opisanie koloru, kształtu, i orla w godle.

Karta pracy – Trampolina pięciolatka 4 str. 16.

#### 2. Nauka piosenki „Płynie Wisła płynie”

**Link do piosenki:** <https://www.youtube.com/watch?v=RUpHo9XZFMY>

**Tekst piosenki:**

Płynie Wisła, płynie

Po polskiej krainie, (bis)

Zobaczyła Kraków pewnie go nie minie. (bis)

Zobaczyła Kraków,

Wnet go pokochała, (bis)

A w dowód miłości wstęgą opasała. (bis)

Chociaż się schowała

W Niepołomskie lasy, (bis)

I do morza wpada, płynie jak przed czasy. (bis)

Nad moją kolebą

Matka się schylała, (bis)

I po polsku pacierz mówić nauczała. (bis)

"Ojcze nasz" i "Zdrowaś"

I "Skład Apostolski", (bis)

Bym do śmierci kochała cały naród polski. (bis)

Płynie Wisła, płynie

Po polskiej krainie, (bis)

a dopóki płynie Polska nie zaginie. (bis)

## **Czwartek (27.05) – „Dziewięć kubeczków”**

### **1. Dziewięć kubeczków**

- chodzenie stopa za stopą po wstążce ułożonej na kształt cyfry 9
- układanie z fasolek cyfry 9
- rodzic przygotowuje 9 kubeczków – dzieci liczą ile ich jest, rodzic do każdego kubeczka wrzuca po jednym guziku – dzieci sprawdzają czy kubeczków i guzików jest tyle samo, następnie dziecko opisuje guzik wybrany przez rodzica np. w drugim kubeczku od lewej strony

### **2. Karta pracy – Trampolina pięciolatka 4 str. 17.**

## **Piątek (28.05) – „Biało-czerwoni”**

### **1. Biało – czerwone rączki**

- Wysłuchanie wiersza i omówienie treści.

#### **„Polska nasza ojczyzna”**

Polska to nasza ojczyzna,  
Wioski, lasy i pola,  
Miasta, ludzie, fabryki  
I wszystkie dzieci z przedszkola.  
Mówimy tu po polsku,  
Flaga jest biało-czerwona.  
Godło to orzeł biały,  
Na głowie złota korona.  
Warszawa jest stolicą,  
Bałtyk i Wisłę też mamy.  
Mazurka Dąbrowskiego  
Wszyscy na baczność śpiewamy.

- Praca plastyczna „Biało-czerwone drzewo” – na arkuszu papieru dziecko maluje duże drzewo, koronę tworzą odbite dłonie pomalowane białą lub czerwoną farbą

## 2. Magiczny Kraków

- nauka piosenki „Krakowiaczek jeden”

Krakowiaczek jeden  
miał koników siedem,  
pojechał na wojnę,  
został mu się jeden.

Siedem lat wojował,  
szabli nie wyjmował,  
szabla zardzewiała,  
wojny nie widziała (x2)

Krakowiaczek ci ja,  
krakowskiej natury,  
kto mi wejdzie w drogę,  
ja na niego z góry.

Krakowiaczek ci ja,  
któż nie przyzna tego,  
siedemdziesiąt kótek,  
u pasika mego. (x2)

Krakowiaczek ci ja,  
z czerwona czapeczką,  
szyta kierezyja,  
bucik z podkóweczką.

Gra mi wciąż muzyka,  
a kółka trzepocą,  
jak małe księżycy  
w blasku się migocą (x2).

Wisło moja wisło  
Rzeko błękitnawa

Kłania Ci się Kraków

Kłania i Warszawa

Bo się w Tobie Wiśło

Wanda utopiła

By nie pójść za Niemca

Do wody skoczyła (x2)

**Link do Piosenki:** <https://www.youtube.com/watch?v=nOW3uGG61yo>

-